

egzemplarz bezpłatny

dwutygodnik

ZRM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

15 marca 2010

nr 4 (651)

ISSN 1507-0875



Bez naszej pomocy Anetka nie przeżyje!



Anetka choruje na genetyczną chorobę - ceroidolipofuscynozę. Jest to dziś w Polsce choroba nieuleczalna. Jedyń szansą na przeżycie Anetki jest operacja w USA, gdzie Anetka jest zapisana na listę rekrutacyjną i jesienią może mieć wykonany zabieg operacyjny. Możliwości

finansowe rodziców i rodziny Anetki nie sprostają tym wydatkom. Dlatego zwracam się z gorącą prośbą do ludzi dobrej woli o pomoc, by Anetka mogła wygrać wyjść ze śmiercią.

Fundacja „Dorośli Dzieciom” uruchomiła dla Anetki subkonto.

Nr konta 53 1910 1019 2402 7236 3121 0001 KRS 0000243743 z dopiskiem 1% dla Anetki Gierczyk. Kontakt z rodzicami Anetki: e-mail: bogda-1980@go2.pl, tel. 668606934.

*„Życie nie daje tego co chcemy,
tylko to, co dla nas ma.”*

10% przekazany na Stowarzyszenie im. Doktora Edmunda Wojtyły w Wadowicach pozwoli uruchomić pobyt całodobowy. Stwarza nadzieję na lepsze życie i ulgę w cierpieniu chorym i ich bliskim pod bezpieczną, fachową opieką personelu medycznego i opiekuńczego.

KRS 0000049226

CAŁODOBOWE, BEZPŁATNE TURNUSY OPIEKUNICZO-REHABILITACYJNE W 2009 ROKU DOWIÓDŁY, ŻE WARTO NAM ZAUFĄĆ.

KONIEC Z SAMOTNOŚCIĄ W CZTERECH ŚCIANACH

<http://dompielegnacyjny.wadowice.pl>
e-mail: stowarzyszenie.wadowice@wp.pl
wszelkie informacje pod nr telefonu 604 510 960

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Tabędz.
Projekt graficzny: Fabryka Reklam, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: PRINTGRAPH Brzesko. Nakład 2500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 5 marca 2010 r.

Po następny numer zapraszamy 25 marca 2010 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Adam Gliksman

„Solidarni w sporcie 2009”3

„Dumni z naszych sztandarów”6

Z PRAC KK

Antykryzysowa do poprawki8

Z REGIONU

Adam Gliksman

Posiedzenie Zarządu Regionu8

Krzysztof Kotowicz

Napięcia w „Gliniku”9

EDUKACJA

Adam Gliksman

Związki a kwalifikacje10

PRAWO PRACY

Jakub Szmit

Kiedy zniknie pracodawca13

ZAPOMOGI

Julia Manczewska

Zapomogi

a kwestie podatkowe14

XXX LAT „SOLIDARNOŚCI”

Krzyż Solidarności

trafił do Sejmu!15

Uwaga!

Przypominamy, że zgodnie z Uchwałą KK nr 2/09 ws. kalendarza wyborczego na kadencję 2010-2014 z dniem **31 marca 2010 r. upływa termin przeprowadzenia wyborów** w podstawowych jednostkach organizacyjnych związku.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek wątpliwości dotyczących przeprowadzenia wyborów prosimy o kontakt z Regionalną Komisją Wyborczą, pl. Szczepański 5, IV piętro, pok. 405, tel./fax 12 421-82-75, 431-27-21, w godz. 8-16.

„SOLIDARNI W SPORCIE 2009”

„Wręczając wyróżnienia Solidarni w sporcie, cieszymy się co roku, że są wspaniali sportowcy, którzy w pogoni za rekordami i sukcesami, nie zapominają o swojej godności, o szacunku oraz o zasadach fair-play. Mamy nadzieję, że nagradzając zawodników, którym towarzyszą rzesze fanów, wskazujemy, że nie tylko wyniki są najważniejsze” – mówił podczas uroczystości przewodniczący Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” Wojciech Grzeszek.

Nagrody za rok 2009 przyznano prof. Szymonowi Krasickiemu z krakowskiej AWF, Pawłowi Murzynowi z PKL w Zakopanem, Wiesławowi Jałosze, dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie, Rudolfowi Rohaczkowi, trenerowi hokeistów Cracovii, Janowi Ciepeli, lekkoatlecie AZS AWF w Krakowie, Tadeuszowi Błazusiakowi, zdobywcy pucharu świata w halowym enduro oraz drużynie Hutnika Kraków.

Specjalny Puchar otrzymał od Małopolskiej „Solidarności” za propagowanie sportu Andrzej Bac, przewodniczący Sekcji Kultury Fizycznej i Sportu NSZZ „Solidarność”, pomysłodawca konkursu „Solidarni w sporcie” i *spiritus movens* wielu inicjatyw sportowych w regionie Małopolska.

W imieniu Szymona Krasickiego nagrodę odebrała żona Małgorzata, która przekazała zebrany serdeczne

pozdrowienia od laureata, przebywającego już w Vancouver, w którym rozpoczął pracę jako komentator zimowych igrzysk olimpijskich. Nagrody nie mógł także osobiście odebrać Jan Ciepela, który trenował na zgrupowaniu w Republice Południowej Afryki. Nagrodę odebrała mama zawodnika – Aleksandra.

Solidarność dała przepustkę do kariery

Wiesław Jałocha, dziękując za wyróżnienie podkreślał, że sport jest według niego ważnym elementem kształtowania społeczeństwa „Historia uczy, że tylko silne społeczeństwo jest w stanie przeciwstawić się problemom i nie poddaje się zawirowaniom. Dlatego trzeba kształtować młode pokolenia. Czuję się spełnionym, bo jeśli wśród swoich wychowanków mam jedenastu olimpijczyków,

W dniu 11 lutego br. w siedzibie Małopolskiej „Solidarności” po raz 15 wręczono wyróżnienia „Solidarni w sporcie”. Jak co roku nagrody otrzymali sportowcy, trenerzy i działacze, którzy nie tylko osiągają sukcesy sportowe, ale potrafią także zachować nienaganną postawę moralną i przestrzegają zasad fair-play.



Solidarni w sporcie 2009 r.

to można być dumnym. Od nas wyszły m.in. Otylia Jędrzejczak i siostry Radwańskie, które są znane nie tylko w świecie sportowym.”

Tadeusz Błażusiak, który pochodzi z Nowego Targu, a od wielu lat mieszka i trenuje w Andorze i rzadko bywa w ojczyźnie, odbierając nagrodę mówił: „Dziękuję za to wyróżnienie, cieszę się, że przyznała ją organizacja niezwiązana bezpośrednio ze sportem. Ja jestem za młody, żeby pamiętać tamte ważne dla Polski wydarzenia, ale wiem, czym była Solidarność i jak wiele jej Polska zawdzięcza. Gdyby nie Solidarność pewnie nie jeździłbym na motorze, nie mógł trenować zagranicą, startować w tylu imprezach” — mówił zawodnik, który zdobył m.in. osiem razy Mistrzostwo Polski i dwa razy Mistrzostwo Niemiec w Trialu.

Dośćgnąć Podhale

Rudolf Rohaczek, który w ostatnich latach święci triumfy wraz z hokeistami Cracovii, a wcześniej był trenerem reprezentacji Polski, dziękując za wyróżnienie, mówił o swoich planach: „Przygotowujemy się do play-offów. Naszym celem jest Mistrzostwo Polski, choć trzeci tytuł pod rząd będzie trudny do zdobycia, wcześniej takie serie miały tylko Podhale Nowy Targ i niedawno Unia Oświęcim. Prawdziwym zadaniem byłoby prześcignięcie Podhala w ilości zdobytych tytułów Mistrzostw Polski, ale to byłaby już praca chyba do emerytury” — żartował czeski trener (Podhale było do tej pory 18 razy najlepszą polską drużyną, a Cracovia zdobyła do tej pory 10 tytułów — przyp. aut.). Trener przyznał, że w Polsce czuje się dobrze: „Jestem tu

już 10 lat i mogę powiedzieć, że jestem Polakiem. Mam bardzo duży szacunek i uznanie dla polskich kibiców, bo wspaniale dopingują swoją reprezentację i gdyby to zależało tylko od kibiców, to Polska powinna wygrywać wszystkie mecze.”

Będzie Nowy Hutnik

Symboliczne znaczenie miało wręczenie nagrody dla zespołu piłkarskiego Hutnika, który w wyniku poważnych problemów finansowych, rozpadł się, mimo iż jesienią 2009 r. imponował grą, zdecydowanie wygrywając trzecią ligę i zdobywając 53 bramki w 17 meczach. „Dziękuję za to wyróżnienie, choć bardzo żałuję, że już nie ma naszej drużyny i nie będziemy mogli grać dla Hutnika. Mam nadzieję, że to się zmieni i że za parę lat tu wrócimy. Wierzymy, że kibice będą kontynuować to dzieło i odbudują wielkiego Hutnika” — mówił ze łzami w oczach utalentowany pomocnik Wojciech Dziadzio, który odbierał wraz Sebastianem Jagłą wyróżnienie w imieniu piłkarzy Hutnika Kraków. „Wiemy o inicjatywie powołania stowarzyszenia — Nowy Hutnik 2010 — i trzymamy za nią kciuki. Dlatego chcielibyśmy tę statuetkę przekazać dziś naszym kibicom, by kontynuowali piękną tradycję Hutnika, klubu z którym znowu będą się identyfikować nowohucianie” — dodał były pomocnik Hutnika Kraków, przekazując nagrodę na ręce Adama Glikmana.

„Kilkanaście lat temu chłopcy w Nowej Hucie chcieli być Van Bastenem albo Mirkiem Waligórą, a marzeniem każdego było zagrać w Hutniku. Dziś ponad 300 młodych piłkarzy trenuje w Stowarzy-



szeniu Pomocy Młodym Talentom Sportowym Hutnik Kraków, kilku z nich jest reprezentantami Polski w młodzieżowych kategoriach wiekowych i w Nowej Hucie powinni mieć szansę na początek seniorskiej kariery. Ostatnia runda pokazała, że w przypadku Hutnika oparcie się na wychowankach gwarantuje wysoki poziom sportowy, dlatego chcemy powołać stowarzyszenie, kontynuujące tradycje Hutnika, które stworzy zespół piłkarski i zgłosi go do rozgrywek ligowych jesienią 2010 r. Dlatego, choć piłkarze, którzy tak wspaniale grali jesienią, musieli odejść, to dziękując im za zaangażowanie, chcę pokreślić, że nie przegraliście – dzięki wam Hutnik ma szansę się odrodzić”- powiedział Gliksman, jeden z inicjatorów akcji Nowy Hutnik 2010.

Małopolska „Solidarność” już od 15 lat co roku nagradza zawodników, trenerów i działaczy statuetką „Solidarni w sporcie”. Wśród wyróżnionych nagrodą

znaleźli się tak znakomici zawodnicy, jak m.in. Justyna Kowalczyk, Robert Korzeniowski, Jagna Marczułajtis Waclaw i Krzysztof Wieczorkowie, Joanna Mirek oraz Tomasz Frankowski.



W imieniu syna Jana wyróżnienie odebrała mama, Aleksandra Ciepiela.



Nagrodę odbiera Wiesław Jatocha.



Rudolf Rohaczek



Tadeusz Błażusiak



Wojciech Działdziejko przekazuje nagrodę w ręce Nowego Hutnika 2010.

„Solidarni w sporcie 2009”

Prof. Szymon Krasicki — nauczyciel akademicki krakowskiej AWF. Od lat wychowawca młodzieży, wieloletni trener kadry Polski w biegach narciarskich kobiet, doradca komitetu zimowych igrzysk olimpijskich w Sarajewie, a obecnie również komentator biegów narciarskich

Paweł Murzyn — wiceprezes i dyrektor ds. technicznych Polskich Kolei Linowych w Zakopanem, wieloletni członek władz komisji zakładowej „Solidarność”, od lat z wielkim zaangażowaniem i pasją utrwała aparatem fotograficznym najważniejsze wydarzenia, w tym i sportowe Zakopanego, autor wielu wystaw na tematy sportowe.

Wiesław Jałocha — dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie, wieloletni dyrektor i nauczyciel z pasją służący młodzieży, dbający zarówno o jej rozwój sportowy, jak i właściwy poziom wykształcenia.

Rudolf Rohaczek — trener drużyny hokejowej MKS Cracovia, od kilku już lat w naszym mieście, poprzez umiejętne i mądre decyzje doskonale potrafiący prowadzić zespół i w sposób mistrzowski przygotować go do najważniejszych zawodów sportowych.

Jan Ciepela — lekkoatleta AZS AWF w Krakowie, mistrz Polski, podwójny medalista młodzieżowych ME i brązowy medalista halowych ME seniorów w sztafecie 4x400m, a także najlepszy zawodnik sztafety, która podczas MŚ w Berlinie zdobyła 5 miejsce.

Tadeusz Błazusiak — urodzony w Nowym Targu, obecnie mieszka i trenuje w Andorze. Uprawianie sportu jest jego profesją i wielką pasją już od piątego roku życia. Od 2001 roku Tadeusz został objęty specjalistycznym programem szkolenia z uwzględnieniem najnowszych metod naukowych w światowym sporcie (program pod kierownictwem profesora Józefa Żołądzia). Jest Mistrzem Europy w Trialu, zdobył również ośmiokrotnie Mistrzostwo Polski i był dwukrotnie Mistrzem Niemiec w tej właśnie dyscyplinie. W enduro od samego

początku odnosi ogromne sukcesy, ma na swoim koncie wygrane wszystkich największych zawodów Enduro Extreme na świecie, w tym m.in. zdobycie mistrzostwa Ameryki i pucharu świata w halowym enduro 2010.

Zespół piłki nożnej Hutnika Kraków — grający w III lidze zespół piłkarski mimo olbrzymich zaległości finansowych sumiennie wywiązywał się z obowiązków i osiągnął znakomite wyniki sportowe. Warto docenić i nagradzać sportowców, którzy nie zapominają o tym, co jest podstawą sportu, czyli doskonalenie się, rywalizacja i radość gry.

„Dumni z naszych sztandarów”

Komisja Krajowa postanowiła przeprowadzić akcję „Dumni z naszych sztandarów”, która ma na celu zebranie i upowszechnienie wiedzy o związkowych sztandarach na każdym szczeblu, historię ich powstania, symbolikę i najważniejsze dotychczasowe fakty.

W związku z tą akcją zwracamy się do wszystkich organizacji zakładowych oraz osób, które dysponują informacjami na temat sztandarów w regionie Małopolska o przesyłanie ich do Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.

Zgodnie z życzeniem Komisji Krajowej informacja na temat sztandaru powinna zawierać następujące informacje:

1. 2 zdjęcia (rewers i awers)
2. 2 zdjęcia pocztu ze sztandarem podczas ważnych uroczystości
3. Krótki opis (ok. pół strony maszynopisu) historii sztandaru — kiedy powstał, fundatorzy, akt poświęcenia, najważniejsze wydarzenia w jego historii (np. co się z nim działo w stanie wojennym etc.).
4. Krótki opis (do pół strony) — symboliki sztandaru wraz ze sposobem wykonania.
5. Inne

Informacje przyjmujemy do końca kwietnia 2010 r.

Materiały należy przesać mailem do Adama Gliksmiana, kierownika Działu Informacji i Promocji ZRM, wyłączanie na adres: adam@solidarnosc.krakow.pl lub pocztą: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, z dopiskiem „Dumni z naszych sztandarów”. W przypadku przesłania materiałów listem prosimy o dołączenie elektronicznej wersji (np. na płycie CD). Prosimy też o podanie nazwiska i namiarów na osobę która zgromadziła i przekazała informację.

Antykrzysowa do poprawki

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” domaga się przystąpienia do negocjacji w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych nowelizacji tzw. ustawy antykrzysowej.

Ustawa antykrzysowa weszła w życie w ubiegłym roku. Miała pomagać przedsiębiorcom i pracownikom przetrwać kryzys. Ustawa nie realizuje zapisów pakietu antykrzysowego podpisanego w marcu ubiegłego roku przez pracodawców i związki zawodowe z Komisji Trójstronnej. Komisja Krajowa w przyjętym stanowisku podkreśla, że ustawa o łagodzeniu skutków kryzysu nie spełnia założonych oczekiwań wobec przedsiębiorstw i pracowników poszkodowanych wskutek kryzysu i nie realizuje porozumienia partnerów społecznych z marca 2009 roku. Dlatego Komisja Krajowa domaga się przystąpienia do negocjacji nowelizacji ustawy w Trójstronnej Komisji.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” przyjęte w ustawie kryteria praktycznie uniemożliwiają skorzystanie z niej przez firmy i pracowników dotkniętych kryzysem. Nie wpłynęła ona także na ograniczenie zawierania umów o pracę na czas określony, a elastyczny czas pracy jest nadużywany w zakładach znajdujących się w dobrej sytuacji finansowej, co jest sprzeczne z oczekiwaniami pracowników.

Do 18 stycznia do biur terenowych Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wpłynęło 110 wniosków o pomoc finansową dla ponad 9 tys. pracowników. Wypłacono natomiast świadczenia o łącznej wartości ponad 1 mln 760 tys. zł. Natomiast do 15 stycznia 2010 r. do Okręgowych Inspektoratów Pracy zgłoszono 534 przypadki przedłużenia okresu rozliczeniowego. W 333 przypadkach przedłużenie okresu rozliczeniowego nastąpiło w drodze zawarcia porozumienia z przedstawicielami pracowników, w 186 – na mocy porozumienia ze związkami zawodowymi, a w 15 przypadkach okres rozliczeniowy został przedłużony w układzie zbiorowym pracy.

Komisja Krajowa poparła także protest organizacji zakładowej pracowników PZU S.A. i PZU Życie S.A. w obronie miejsc pracy. Z danych ujawnionych przez PZU wynika, że w tej największej firmie ubezpieczeniowej w Polsce pracę straci ponad 5 tys. pracowników. NSZZ „S” pracowników PZU Związkowcy zarzucają zarządowi, m.in.: brak dialogu z załogą i lekceważenie, restrukturyzację kosztem pracowników i klientów, brak długofalowej polityki zatrudnienia czy mnożenie stanowisk dyrektorskich. Związki nie otrzymały analizy kosztów i zysków dotychczasowej restrukturyzacji

oraz analizy stanu zatrudnienia po dokonanych już zwolnieniach grupowych.

Komisja Krajowa oczekuje, że Ministerstwo Skarbu dokona wnikliwej analizy polityki zarządu spółki, co powinno spowodować wycofanie się z dotychczasowych działań. Zdaniem Związku spółka powinna zostać w sferze wpływów państwa.

Dział Informacji KK

Stanowisko KK nr 2/10

ws. obrony miejsc pracy w Grupie PZU S.A.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” popiera protest organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników PZU S.A. i PZU Życie S.A. w obronie miejsc pracy. Restrukturyzacja PZU w głównej mierze polegająca na centralizowaniu wszystkich obszarów działalności ubezpieczeniowej firmy, może spowodować, że pracę straci kilka tysięcy pracowników.

Zwolnienia tak dużej grupy pracowników będą mieć nieodwracalne konsekwencje, które przyczynią się do spadku udziału PZU na rynku ubezpieczeniowym, a firma polska z ponad dwustuletnią tradycją straci na znaczeniu i zostanie zepchnięta na margines. Uważamy, że spółka która jest w dobrej kondycji finansowej powinna zostać w sferze wpływów państwa.

Komisja Krajowa oczekuje, że Ministerstwo Skarbu Państwa dokona wnikliwej analizy polityki zarządu spółki, co powinno spowodować wycofanie się z dotychczasowych działań.

Stanowisko KK nr 3/10

ws. nowelizacji ustawy o łagodzeniu skutków kryzysu

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” po raz kolejny stwierdza, że ustawa o łagodzeniu skutków kryzysu nie spełnia założonych oczekiwań wobec przedsiębiorstw i pracowników poszkodowanych wskutek kryzysu i nie realizuje porozumienia partnerów społecznych z marca 2009 roku. Przyjęte w ustawie kryteria praktycznie uniemożliwiają skorzystanie z niej przez firmy i pracowników dotkniętych kryzysem. Nie wpłynęła ona także na ograniczenie zawierania okresowych umów o pracę, a elastyczny czas pracy jest nadużywany w zakładach znajdujących się w dobrej sytuacji finansowej, co jest sprzeczne z naszymi oczekiwaniami.

Dlatego też Komisja Krajowa domaga się przystąpienia do negocjacji w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych na temat nowelizacji tej ustawy.

POSIEDZENIE ZARZĄDU REGIONU

Problem lustracji działaczy związkowych powraca. Podczas styczniowego posiedzenia Zarządu Regionu podjęto uchwałę zobowiązującą osoby pełniące funkcje związkowe we władzach stanowiącej, wykonawczej i kontrolnej Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” oraz funkcję delegata Regionu Małopolska na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w kadencji 2006-2010 do złożenia do Instytutu Pamięci Narodowej wniosków zgodnych z ustawą o IPN oraz do dostarczenia do Zarządu Regionu potwierdzenia złożenia wniosków i odpowiedzi na nie. Uchwała ta została podjęta w związku z faktem, że wciąż wielu delegatów nie wywiązało się z obowiązku nałożonego na nich przez WZD w 2002 r.

Przewodniczący Zarządu Regionu Wojciech Grzeszek poinformował, że wciąż jeszcze około stu delegatów na Walne Zebranie Delegatów Regionu Małopolska nie dostarczyło wymaganych uchwał dokumentów: „Część z delegatów w ogóle nie złożyła wniosku, inni z kolei nie dostarczyli nam otrzymanych odpowiedzi, tłumacząc się, że zapomnieli albo że nie otrzymali ich w związku z poszukiwaniem w zasobach Instytutu odpowiednich dokumentów. IPN zapewnia jednak, że jego zbiory zostały uporządkowane, dzięki czemu dziś kwerenda trwa znacznie krócej – najwyżej kilka tygodni. Zatem oczekiwanie na odpowiedź nie może być już dla nikogo wytłumaczeniem. Poruszamy dziś ten problem, bo pierwsze wyniki wyborów w organizacjach zakładowych wskazują, że nazwiska delegatów powtarzają się. Nie wiemy, jak ich zmusić do poddania się lustracji – być może będziemy musieli do każdego

z nich zadzwonić lub wysłać pismo z przypomnieniem, choć zdajemy sobie sprawę, że może to wywołać ferment wśród delegatów.”

Członkowie Zarządu Regionu przekonywali jednak, że lustracja jest potrzebna, bo każdy, kto decyduje się na bycie członkiem władz „Solidarność” powinien być świadomy, że oczekuje się od niego wiarygodności, w tym także informacji dotyczącej jego stosunków ze Służbą Bezpieczeństwa.

Henryk Łabędź, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu stawiał sprawę jasno, że chce wiedzieć, z kim pracuje w związku: „W minionych latach pojawiały się różne niejasności co do przeszłości niektórych działaczy, które uderzały w cały związek. Nie chcę, by posądzenie kogoś o współpracę z SB hamowało nasze działania i rozbijało Solidarność”. Józef Barszcz z Uniwersytetu Rolniczego podzielił to stanowisko. W jego organizacji kandydaci na delegatów udostępnił zainteresowanym otrzymane z IPN dokumenty i każdy mógł się z nimi zapoznać.

Waldemar Cieśla podkreślał, że skoro WZD RM przyjęło uchwałę, to każdy delegat powinien się do niej zastosować. Niestety ani statut ani inne dokumenty związkowe nie są w stanie uniemożliwić startu w wyborach osobie, która współpracowała z SB lub nie wywiązała się z wystąpienia do IPN z wnioskiem o informację na swój temat, na co zwrócił uwagę Władysław Kielian z KRH.

Być może elementem dyscyplinującym delegatów byłoby podanie nazwisk osób, które nie wywiązały się z nałożonego wspomnianą uchwałą obowiązku. Dla związku na

**Lustracja działaczy
związkowych oraz
przygotowania
do obchodów 30.
rocznicy powstania
NSZZ „Solidarność”
zdominowały obrady
Zarządu Regionu
Małopolska NSZZ
„Solidarność” w dniu
26 lutego 2010 r.**

pewno ważną sprawą jest ostateczne zamknięcie kwestii lustracji, która co jakiś czas wraca jak bumerang i niekiedy przesłania bieżące wyzwania. Zarząd ma ponownie zająć się tą sprawą podczas kolejnego posiedzenia.

Kazimierz Bębenek, sekretarz Zarządu Regionu przedstawił propozycję organizacji IX Walnego Zebrania Delegatów Regionu Małopolska. Sesja sprawozdawczo-wyborcza odbędzie się w dniach 24-25 czerwca 2010 r. w Nowohuckim Centrum Kultury. Zarząd Regionu przychylił się do tej propozycji.

Członkowie Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” wysłuchali propozycji dotyczących organizacji obchodów 30-lecia NSZZ „Solidarność” w Małopolsce. Centralne uroczystości odbędą się 4 września br. na Rynku Głównym w Krakowie i ich głównym punktem będzie wmurowanie tablicy pamiątkowej w pobliżu Wieży Ratuszowej. „Wystosowaliśmy pisma z prośbą o wsparcie organizacji uroczystości do Marszałka Województwa, Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. Obecnie prowadzimy rozmowy na ten temat. Na pewno chcemy, by było to duże wydarzenie, połączone z koncertem kilku zespołów, w tym jednej polskiej gwiazdy” – mówił Wojciech Grzeszek. W ramach obchodów odbędzie się również uroczysty zjazd delegatów w centrum Krakowa oraz być może koncert w Filharmonii Krakowskiej.

W roku 2010 obchodzimy także 50. rocznicę obrony Krzyża Nowohuckiego. Uroczystości odbędą się pod krzyżem oraz w Arce Pana 27 kwietnia br. „Zapowiedziany jest udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego” – wyjął Wojciech Grzeszek. W związku z uroczystościami w 2010 r. Zarząd Regionu przygotował wnioski do Prezydenta RP o odznaczenia dla 30 działaczy Małopolskiej „Solidarności”.

Zarząd przyjął również stanowisko popierające byłego ministra i sędziego Trybunału Stanu Kazimierza Barczyka na kandydata do Trybunału Konstytucyjnego (ostatecznie Kazimierz Barczyk wobec niewybrednych ataków „Gazety Wyborczej” na jego osobę wycofał swoją kandydaturę).

Podczas posiedzenia Zarząd Regionu przyjął preliminarz budżetu na rok 2010 zaproponowany przez skarbnika ZRM Jerzego Jaworskiego. Zaakceptowano również wniosek o dotację z Funduszu Wspierania Statutowych Zadań Związku. Środki z tego funduszu zostaną przeznaczone na szkolenia, pomoc ekspercką, pozyskiwanie nowych członków i informację wewnątrzwiązkową. Skarbnik poinformował także o nabyciu przez ZR nieruchomości w Krynicy.

Napięcia w „Gliniku”

Niemal 400 osób może stracić pracę w gorlickim „Gliniku”. Zarząd firmy twierdzi, że pojawił się inwestor, ale nie chce go ujawnić, dopóki nie zostanie zlikwidowany układ zbiorowy pracy. „Solidarność” się na to nie zgadza.

Okolo tysięcy osób zarejestrowało się w styczniu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gorlicach, w tym czasie z Zakładu Maszyn Górniczych „Glinik” odeszło 110 osób. Byli to głównie pracownicy, których umowy wygasły. Tymczasem 1 lutego br. związki zawodowe działające w „Gliniku” otrzymały zawiadomienie o zamiarze zwolnienia kolejnych 390 pracowników ZMG w trybie zwolnień grupowych. To kolejne zwolnienia w firmie, która jeszcze w połowie grudnia zatrudniała 1230 osób.

Już dzień po otrzymaniu zawiadomienia, w dniu 2 lutego br. wspólna reprezentacja związków zawodowych: KM NSZZ „Solidarność”, „Glinik” i MZZP FM „Glinik” wystosowała pismo do Zarządu ZMG, w którym nie wyraziły zgody na żadne zwolnienia pracownicze oraz zażądały przedstawienia podjętych wcześniej przez Zarząd Spółki innych działań, które mogłyby pomóc zakładowi.

Wspólna reprezentacja związkowa wystąpiła również do Zarządu Spółki w oparciu o ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych z pismem, w którym domaga się wypłaty pracownikom zaległych wynagrodzeń (za grudzień 2009 r.). Do tej pory wypłacono ratalnie wypłacono tylko ich część.

W związku z niezrealizowaniem przez zarząd tych żądań, w dniu 8 lutego br. związki zawodowe ogłosiły pogotowie strajkowe i oflagowały bramę zakładu. W ostatnich dniach pracodawca zawiadomił przedstawicieli związków, że pojawił się inwestor kapitałowy, który jest zainteresowany przejęciem pakietu większościowego w spółce. Ku zdziwieniu związkowców podobno przekazano im, że jednym z warunków podjęcia rozmów jest dobrowolna zgoda związków zawodowych z układu zbiorowego pracy. Na to nie ma jednak zgody związków zawodowych, a na pewno nie ma zgody „Solidarności”.

Zakładowa „Solidarność” oczekuje jednak, że dojdzie do bezpośredniego spotkania związków zawodowych z inwestorem, które pozwoli znaleźć rozwiązanie tej kwestii.

Wszyscy zgodnie uznają, że bez inwestora Zakładu Maszyn Górniczych sobie nie poradzi, a to pociągnie za sobą upadek lub problemy innych zakładów. Szkoda, że „odpowiedzialna” kadra zarządzająca nie dostrzegła tego wcześniej.

Krzysztof Kotowicz

ZWIĄZKI A KWALIFIKACJE

Nie jest to wina tylko związków zawodowych, bo Kodeks pracy takie zadanie stawia przede wszystkim przed pracodawcami. Jak praktycznie ta sytuacja wygląda — nikt nie ma złudzeń. Statystyki są nieubłagalne, a pracodawcy przeznaczanie środków na szkolenie pracowników najczęściej traktują jako wyrzucanie pieniędzy w błoto. Oczywiście jest kilka sektorów, w których sytuacja jest inna. Wynika to jednak albo z konieczności daleko idącej specjalizacji, albo z przepisów zmuszających pod rygorem kar do uzupełniania wiedzy. W przeważającej jednak części firm nie myśli się o szkoleniach dla pracowników. Czy związki zawodowe mogą to zmienić?

W Polsce organizacje związkowe nie są bezpośrednio zaangażowane w dostarczanie usług szkoleniowych (nie biorąc pod uwagę tzw. szkoleń związkowych). Rozwijane w regionach inicjatywy najczęściej sprowadzają się do współpracy z instytucjami szkoleniowymi, a rola związków zawodowych ogranicza się do promowania realizowanych przez innych programów. Wpływ na to wciąż ma niestety pewne opóźnienie w rozwoju ruchu związkowego w Polsce w stosunku do krajów Europy zachodniej. Zgola odmienną sytuację możemy zobaczyć choćby za naszą zachodnią granicą, gdzie związki nie tylko szkolą swoich członków lub potencjalnych członków, ale aktywnie uczestniczą też w negocjacjach na ten temat w zakładach pracy.

Po co nam kwalifikacje?

Najciekawszym (i pierwszym) przykładem takiego działania było podpisanie w 2006 r. w regionie Siegen — Wittgenstein ponadzakładowego układu zbiorowego pracy

w sektorze metalowym dotyczącego kwalifikacji pracowników. Obecnie w Niemczech podobne układy obowiązują w dwóch landach.

Hartwig Durt z IMG Metall nie ma wątpliwości, że dbanie o kwalifikacje pracowników powinno być jednym z priorytetów związku zawodowego: „Zadaliśmy sobie pytanie, po co nam układ pracy w tym zakresie? Odpowiedź była jasna: podnoszenie kwalifikacji przez pracowników ma wpływ na ich możliwość utrzymania pracy, na wysokość zarobków, na jakość i warunki wykonywanej pracy i pomaga im też równoważyć obciążenia fizyczne ze znużeniem psychicznym.”

Analiza ofert pracy w Niemczech dokonana przez Gerharda Boscha jasno wskazuje, że stopniowo zmniejsza się zapotrzebowanie na pracowników niewykwalifikowanych lub niskowykwalifikowanych. O ile w 1991 r. co piąte miejsce pracy nie wymagało od pracownika żadnych kwalifikacji (20,1%), o tyle przewiduje się że w 2010 r. będzie tylko 15,7% takich miejsc pracy. Równocześnie wzrasta popyt na pracowników wysokowykwalifikowanych — w tej grupie wzrost jest największy — o niemal 5%. Nie są to może różnice bardzo duże, ale właśnie dane rozłożone w długim okresie jasno wskazują tendencje na rynku pracy.

Tymczasem w Niemczech zaobserwowano na początku XXI w. spadek udziału osób w kształceniu ustawicznym z 29% w 2000 r. do 26% w 2003 r. Co więcej, kwalifikacje podnosili przede wszystkim pracownicy z wyższym wykształceniem (44%), zaś w grupie zatrudnionych o najniższym wykształceniu szkolenia objęły zaledwie 11% z nich. Podobne niekorzystne tendencje zauważono

Dążenie do zapewnienia pracownikom warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych widnieje na trzecim miejscu Statutu NSZZ „Solidarność”, tuż po podstawowych zadaniach naszego związku. W praktyce jednak cel ten znika często z pola widzenia związków zawodowych.

w grupach osób najbardziej zagrożonych utratą pracy: imigrantom, osobom wychowujących dzieci, pracowników małych firm produkcyjnych.

Z tego względu IG Metall rozpoczął negocjacje, dzięki którym 1 lipca 2006 r. wszedł w życie wspomniany układ zbiorowy dotyczący kwalifikacji pracowników.

Przejrzysty model

Układ zbiorowy dotyczący kwalifikacji pracowników podpisany przez IG Metall z Siegen daje radom pracowników oraz zatrudnionym większe prawa w zakresie szkolenia zawodowego. Zawiera bowiem wytyczne dotyczące m.in. określania potrzeb szkoleniowych, planowania szkoleń, organizacji szkoleń i odpłatności za nie, wykorzystania zdobytej wiedzy w praktyce, rozwiązywania konfliktów, itd.

W układzie kwalifikacje i szkolenia zostały podzielone na kilka grup, wymienionych w paragrafie 2:

Kwalifikacje ułatwiające zatrudnialność (*qualifications for employability*) służą do ciągłego rozwoju technicznych, metodycznych i ogólnych umiejętności pracowników, które są im potrzebne w miejscu pracy i umożliwiają im utrzymanie zatrudnienia.

Kwalifikacje adaptacyjne (*qualifications for adaptation*) służą pracownikowi w nadążeniu za zmianami w organizacji i sposobie pracy na jego stanowisku, pozwalają spełnić wymagania wynikające z rozwoju.

Reorientacja zawodowa (*retraining*) pozwala pracownikom, których dotychczasowe miejsce pracy zostało zlikwidowane albo ich umiejętności, w związku ze zmianami w firmie stały się nieprzydatne, zdobyć nowe umiejętności (kwalifikacje) przydatne w innych powierzonych im zadaniach na tym samym lub wyższym poziomie w zakładzie.

Rozwój kwalifikacji (*development qualifications*) ułatwia pracownikom zdobycie lepszej pozycji w firmie, przyjęcie większej odpowiedzialności, itd.

Podział kwalifikacji i związanych z nimi szkoleń doprowadził do wynegocjowania zasad organizowania szkoleń oraz odpłatności za nie. W przypadku pierwszych trzech grup (kwalifikacje na rzecz zatrudnialności, adaptacji i reorientacji) pracownicy uczestniczący w szkoleniu otrzymują wynagrodzenie od pracodawcy w wysokości podstawowej pensji (bez dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych). Pracodawca pokrywa także cały koszt szkolenia, gdyż jest ono bezpośrednio potrzebne zatrudniającemu do utrzymania swojej działalności. W przypadku szkoleń pozwalających na podniesienie kwalifikacji pracownicy otrzymują 50% swojej

pensji, a w połowie nie są opłacani za udział w szkoleniu. Także w tym wypadku pracodawca pokrywa koszty kursu. W przypadku, gdy pracownik decyduje się na indywidualne szkolenie zawodowe może to robić we własnym zakresie (kosztem własnego czasu) i bez zaangażowania finansowego pracodawcy.

Rośnie rola rady pracowników

Nad przestrzeganiem tych zapisów czuwa rada pracowników, która dzięki temu układowi znacznie poszerzyła swoje kompetencje. Pracodawca został bowiem zobligowany do informowania rad o wszelkich przeobrażeniach, które nastąpią w firmie dotyczących m.in. zmiany wyposażenia, technologii, procedur, sposobu funkcjonowania, itd. Na podstawie tych zmian pracodawca powinien określić i skonsultować z radą pracowników wymogi w stosunku do pracowników, w tym zwłaszcza określić wymogi kwalifikacyjne. W trakcie tych konsultacji obie strony mogą zaproponować rodzaje szkoleń. W tych działaniach obie strony mogą korzystać z także niezależnego eksperta, odpowiedzialnego za określenie potrzeb szkoleniowych. Także rada pracowników ma prawo złożyć pracodawcy propozycje w zakresie sposobu wyboru i wdrożenia metod szkoleniowych. Z podjętych działań raz do roku pracodawca jest zobowiązany przedstawić radzie sprawozdanie.

Na podstawie powyższych ustaleń pracodawca jest zobowiązany do konsultacji z każdym pracownikiem na temat ich indywidualnych potrzeb szkoleniowych. Te konsultacje muszą odbyć się co najmniej raz w roku, o ile wewnętrznie nie zostało to inaczej uregulowane.

Udział pracowników w szkoleniach musi być udokumentowany.

Rada pracowników i pracodawca muszą wspólnie działać, by każdy zatrudniony miał prawo, bez dodatkowych trudności, wziąć udział w szkoleniu wewnętrznym lub zewnętrznym. Obie strony powinny szczególnie uwzględnić potrzeby szkoleniowe pracowników starszych, zatrudnionych na część etatu oraz tych ze zwiększonymi obowiązkami rodzinnymi. W sposób szczególny powinni być także traktowani pracownicy najniżej wykwalifikowani.

Oczywiście nie zawsze egzekwowanie tych obowiązków pracodawcy jest łatwe, ale wynegocjowany układ daje ku temu podstawy związkom zawodowym. „Z naszego punktu widzenia (tj. związków zawodowych – przy. aut.) porozumienie w sprawie kształcenia jest bardzo ważne, bo pozwala nam lepiej zadbać o naszych członków. Kryzys

pokazał, że najszybciej pracę tracili starsi pracownicy oraz osoby o najniższych kwalifikacjach, choć w ostatnich latach rządy położyły duży nacisk na ułatwienie im znalezienia pracy. Angażując się w budowę na poziomie zakładów kultury opartej na kształceniu pracowników, najlepiej ich zabezpieczymy przed zwolnieniem” podkreśla Durt, dodając że obok nacisku związkowego ważne są bodźce ekonomiczne dla pracodawców. Przykładem takiego wsparcia jest voucher szkoleniowy i inne programy skierowane do pracodawców, które zostały wprowadzone w Niemczech.

Szkolenie lepsze niż bezrobocie

Potwierdza to przykład firmy Kiel-Flanschen, która od 1934 produkuje pierścienie stalowe na potrzeby przemysłu. Olbrzymia konkurencja ze strony przemysłu chińskiego i światowy kryzys zrewidowały plany firmy: ukończona właśnie nowoczesna hala produkcyjna, służy póki co do organizacji imprez firmowych i gry w tenisa stołowego... Pracodawca, mimo zastoju, nie chciał jednak rozstawać się z nikim ze swojej zgranej ekipy. Dlatego któregoś dnia trafił do organizacji Bildungsvilla, zajmującej się w Siegen doradztwem dla firm. Tam dowiedział się o możliwości finansowego wsparcia pracowników. Dzięki temu część z nich trudne miesiące przeznaczył na szkolenie, zachowując status zatrudnionego.

Działająca od 1988 r. Bildungsvilla jest bardzo dobrze oceniana przez pracodawców. Dzięki powiązaniu szkolenia z pracodawcami absolwenci szkoleń zawodowych mają spore szanse na znalezienie pracy – statystyki pokazują, że od 60 do 80% z nich znajduje zatrudnienie w ciągu 6 miesięcy od ukończenia kursów. Zainteresowanie jest na tyle duże, że instytucja co roku sprzedaje 7 tys. wspomnianych voucherów, co biorąc pod uwagę populację Siegen (287 tys. mieszkańców) jest liczbą dużą. Hanni Leepile, szefowa działu szkoleń, nie ukrywa, że pracodawcy decydują się na wysłanie pracowników na szkolenia często w sytuacjach podbramkowych, gdy musieliby ich zwolnić. W Niemczech osoby bezrobotne w zależności od ich sytuacji rodzinnej przez pierwszy rok pozostawania bez pracy otrzymują od 63% do 67% swoich wcześniejszych zarobków. Rząd niemiecki w 2009 r. chcąc ograniczyć jednak falę zwolnień wprowadził instytucję tzw. firm przejściowych (*transfer company*). Dzięki nim pracownicy, którzy zostaliby zwolnieni formalnie zostają przekazani do takiej firmy, w ramach której albo wykonują jakąś pracę, albo czas przeznaczają na szkolenie i poszukiwanie pracy. Przez ten czas otrzymują wynagrodzenie,

wypłacane w części przez ich poprzedniego pracodawcę, a częściowo przez państwo. Dzięki temu rozwiązaniu pracownik może po 12 miesiącach podnieść swoje kwalifikacje i znaleźć nową pracę, wrócić do poprzedniego pracodawcy, lub w ostateczności przejść na bezrobocie.

Związek szkoli

Jednym z najpoważniejszych dostawców usług szkoleniowych w Niemczech jest bfw, której właścicielem jest konfederacja związków zawodowych DGB. Założona w 1953 r. instytucja dysponuje dziś ponad 300 centrami szkoleniowymi w całym Niemczech i zatrudnia 2,1 tys. pracowników. W szkoleniach oferowanych przez bfw co roku bierze udział około 65 tys. pracowników. „Zajmujemy się nie tylko organizacją szkoleń, ale staramy się również rozwijać nowe inicjatywy i metody, pomagając firmom, by miały jak najlepszy personel – z zachowaniem dbałości o prawa pracowników” – podkreśla Monika Stricker, senior project manager w bfw. W ostatnich latach w Niemczech rozwinięto wiele inicjatyw, które mają na celu ułatwienie pracownikom dostęp do szkoleń i utrzymanie zatrudnienia. Z inicjatywy rządów poszczególnych landów prowadzone są akcje, takie jak choćby INQA czy AgenturQ, zwracające uwagę na potrzebę ciągłego szkolenia w miejscu pracy. Promotorem jednego z takich działań – AITTS – był związek zawodowy IG Metall, którego celem było stworzenie przy pomocy instytucji szkoleniowych, firm, menadżerów, oraz związków zawodowych programów szkoleniowych, które mogłyby być wdrażane w poszczególnych firmach branży metalowej.

Doświadczenie niemieckie wskazują, że zaangażowanie związków zawodowych w proces szkolenia przynosi olbrzymie i wielostronne korzyści. Dla związku najważniejsza jest bezpośrednia i skuteczna pomoc pracownikom, co ułatwia mu działanie i poszerza ilość członków. Szkolenie daje też szansę na zbudowanie wokół związku zawodowego wyspecjalizowanych instytucji, które nie tylko stają się elementem wspierającym związek, ale również zatrudniają wielu jego członków i przynoszą wymierne korzyści finansowe. Zadoleni mogą być także członkowie związku, bo dzięki jego zaangażowaniu zamiast liczyć tylko na pomoc w uniknięciu zwolnienia, mogą podnosić swoje kwalifikacje i polepszać swoją sytuację w firmie.

Artykuł powstał dzięki wyjazdowi studyjnemu w ramach projektu Older Workes in Learning finansowanego ze środków programu „Life-Long-Learning” Leonardo da Vinci.

Kiedy zniknie pracodawca

W lutym weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Główną zmianą, która obowiązuje od 10 lutego br., i ma duże praktyczne znaczenie, jest poszerzenie definicji niewypłacalności pracodawcy o okoliczność niezaspokojenia roszczeń pracowniczych z powodu braku środków finansowych w przypadku faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę, trwającego dłużej niż 2 miesiące (art. 8a ustawy). W takim wypadku za datę (1) Art. 8a dodany przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 stycznia 2010 r. (Dz.U.10.18.100) zmieniającej nin. ustawę z dniem 19 lutego 2010 r.) wystąpienia niewypłacalności pracodawcy uznaje się dzień upływu tego terminu.

Zmiana ta umożliwi objęcie pomocą z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych osób, wobec których pracodawcy nie zostało wydane jedno z postanowień wskazanych w art. 3 ustawy (m.in. o ogłoszeniu upadłości pracodawcy obejmującej likwidację majątku dłużnika, o ogłoszeniu upadłości pracodawcy z możliwością zawarcia układu czy też o zmianie postanowienia o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika). Dotychczas bowiem o niewypłacalności pracodawcy w rozumieniu tej ustawy, a tym samym o uruchomieniu mechanizmu wypłaty zaległych świadczeń, można było mówić właśnie dopiero w razie wydania któregoś z postanowień wymienionych w art. 3.

W razie zaistnienia sytuacji wskazanej w nowo dodanym art. 8a pracownik może złożyć wniosek do kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, który na tej podstawie wypłaca zaliczkę na poczet niezaspokojonych przez pracodawcę roszczeń pracowniczych, w kwocie niezaspokojonych roszczeń nie wyższej jednak niż wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Co istotne we wniosku pracownik jest obowiązany złożyć oświadczenie o pozostawaniu w stosunku pracy z danym pracodawcą, rodzaju niezaspoko-

jonych roszczeń pracowniczych i ich wysokości oraz uprawdopodobnić fakt wystąpienia niewypłacalności pracodawcy lub dowieść faktu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wreszcie wypłata pozostałych niezaspokojonych roszczeń pracowniczych może nastąpić w oparciu o wniosek złożony w dotychczasowym trybie i na dotychczasowych zasadach.

Jakub Szmit,

Zespół Prawny Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Pielgrzymka NSZZ „Solidarność” do Rzymu

Włochy – 4 dni, 09.04 – 12.04.2010 r.

Rzym, Watykan

Cena: 1560 zł od osoby

Cena obejmuje: 3 noclegi w hotelu *** (pokoje 2- lub 3-osobowe z łazienkami) w okolicy Rzymu (do 40 km), 3 śniadania, 3 obiadowe kolacje, transfer do hotelu, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL i NNW.

Włochy – 4 dni, 10.04 – 13.04.2010 r.

Rzym, Watykan

Cena: 1590 zł przy grupie 45 os.

Cena obejmuje: 3 noclegi w hotelu *** (pokoje 2- lub 3-osobowe łazienkami), 3 śniadania, 3 obiadowe kolacje, transfery, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL i NNW.

Doплата do pokoju 1-os.: 230 zł

Organizator pielgrzymki:

Przedsiębiorstwo Związkowe

SOLTUR sp. z o.o.

81-011 Kraków, pl. Szczepański 5,

tel. (12) 429-10-99, 426-19-20,

fax. (12) 4214281

e-mail: wieslaw.uznanski@soltur.pl

www.soltur.pl



PRZEDSIĘBIORSTWO ZWIĄZKOWE
SOLTUR



Zapomogi a kwestie podatkowe

W dniu 1 sierpnia 2009 r. weszła w życie zmiana ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, w której dokonano zmian w art. 21 ust. 1 ustawy. Nowelizacja rozszerzyła katalog zwolnień przedmiotowych od podatku dochodowego poprzez wprowadzenie pkt 9a) oraz zmianę treści pkt 67 ustawy.

Zgodnie z tymi przepisami zwolnione od podatku dochodowego są m.in.:

- zapomogi, inne niż wymienione w pkt 26, wypłacone z funduszy zakładowej lub międzyzakładowej organizacji związkowej pracownikom należącym do tej organizacji, do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 638 zł (art. 21 ust. 1 pkt 9a ustawy),
- wartość otrzymanych przez pracownika w związku z finansowaniem działalności socjalnej, o której mowa w przepisach o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, rzeczowych świadczeń oraz otrzymanych przez niego w tym zakresie świadczeń pieniężnych, sfinansowanych w całości ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych, łącznie do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 380 zł; rzeczowymi świadczeniami nie są bony, talony i inne znaki, uprawniające do ich wymiany na towary lub usługi (art. 21 ust. 1 pkt 67 ustawy).

Na tej podstawie, aby móc skorzystać ze zwolnień podatkowych określonych w:

1. art. 21 ust. 1 pkt 9a ustawy należy spełnić następujące warunki:

- zapomogi muszą być wypłacone pracownikowi z funduszy zakładowej lub międzyzakładowej organizacji związkowej;
- zapomogi nie mogą być związane z indywidualnymi zdarzeniami losowymi, klęskami żywiołowymi, długotrwałą chorobą lub śmiercią, które na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 26 ustawy są zwolnione do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 2280 zł (zwolnieniem może być objęta zapomoga wypłacona np. w związku z utratą pracy);
- wysokość zapomóg nie może przekroczyć kwoty 638 zł w roku podatkowym.

2. art. 21 ust. 1 pkt 67 ustawy należy spełnić następujące warunki:

- świadczenia otrzymane przez pracownika muszą być sfinansowane w całości ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych (tj. usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno – oświatowej, sportowo – rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe – uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z pomocy);
- otrzymane przez pracownika świadczenia muszą być rzeczowe lub pieniężne przy czym za rzeczowe świadczenia nie uznaje się bonów, talonów i innych znaków, uprawniających do ich wymiany na towary lub usługi;
- świadczenia muszą dotyczyć wyłącznie finansowania działalności socjalnej, o których mowa w przepisach ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych;
- wartość świadczeń otrzymanych zarówno od pracodawcy z funduszu świadczeń socjalnych jak i od związków zawodowych nie może przekroczyć w roku podatkowym kwoty 380 zł (powyżej tej kwoty opodatkowana będzie różnica w przyznanym świadczeniu).

Julia Manczewa

Wyrzy szczerego współczucia
Drogiej Koleżance

Ewie Kantor

Przewodniczącej Komisji Międzyzakładowej
Pracowników Oświaty
NSZZ „Solidarność” w Dębicy
z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy
z Sekcji Oświaty Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”

Krzyż Solidarności trafił do Sejmu!



5 marca 2010 roku, jako ponadpartyjny projekt poselski, złożony został w Sejmie projekt ustawy o wznowieniu Krzyża Niepodległości oraz o ustanowieniu Krzyża Wolności i Solidarności. Projekt ten jest wynikiem prac utworzonego w Krakowie 2 grudnia 2008 roku Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności.

Przygotowany został w ścisłej współpracy z wieloma organizacjami zrzeszającymi byłych działaczy opozycji przeciwko komunistycznej dyktaturze, z Zarządkiem Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” oraz z Fundacją Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego.

Projekt ustawy przewiduje wznowienie Krzyża Niepodległości w formie Orderu Wojennego Krzyża Niepodległości oraz ustanowienie w 30. rocznicę wydarzeń Sierpnia 1980 roku Krzyża Wolności i Solidarności, jako podobnego do Krzyża Niepodległości odznaczenia niższej rangi. Przez najbliższe pięć lat Order Wojenny Krzyża Niepodległości mógłby być nadawany osobom, które ochotniczo działały na rzecz Niepodległości Państwa Polskiego w latach 1939-1956. Natomiast Krzyż Wolności i Solidarności nadawany byłby za zasługi w latach 1956-1989.

Obydwa te odznaczenia mają być świadectwem, że ludzie, którzy dla ratowania Polski gotowi byli z własnej woli ryzykować utratę życia, zdrowia i wolności, nigdy przez Ojczyznę zapomniani nie będą. Mają one wypełnić istniejącą lukę w aktualnym systemie odznaczeniowym, a zarazem spełnić uzasadnione oczekiwania tych, którzy przez pół wieku walczyli o obronę i odzyskanie niepodległości i suwerenności Państwa Polskiego.

Preambuła proponowanej ustawy zawiera następujący ogólny opis obydwu tych odznaczeń:

Krzyż Niepodległości, ustanowiony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 października 1930 roku „celem odznaczenia osób, które zasłużyły się czynnie dla niepodległości Ojczyzny”, był jednym z najważniejszych i najwyżej cenionych odznaczeń wojskowych II Rzeczypospolitej. W dziś stanowiącej formie niech niesie w przyszłość przesłanie, że choć nie każdy, kto ponad miarę obowiązku decyduje się bronić Ojczyzny, w trakcie tej służby dokonuje czynów niezwykłych i bohaterskich, to bohaterstwem jest sam fakt dobrowolnego narażania życia w Jej obronie. (...) Krzyż Wolności i Solidarno-

ści jest wyrazem uznania przez Rzeczpospolitą Polską zasług tych wszystkich, którzy w tych latach walczyli z komunistycznym reżimem o niepodległość i suwerenność Polski oraz o obronę podstawowych praw człowieka i obywatela. Ustanowienie tego odznaczenia przed nadchodzącą 30 rocznicą powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” jest zarazem hołdem oddanym historycznej roli, jaką w tej walce odegrała „Solidarność”.

W dniu 5 marca poseł Longin Komolowski oficjalnie złożył w Kancelarii Marszałka Sejmu podpisany przez 30 posłów projekt ustawy o wznowieniu Krzyża Niepodległości oraz o ustanowieniu Krzyża Wolności i Solidarności.

Swoje podpisy pod projektem ustawy złożyli: Bronisław Komorowski, Jarosław Kaczyński, Grażyna Gęsicka, Grzegorz Schetyna, Stefan Niesiołowski, Krzysztof Putra, Stanisław Żelichowski, Konstanty Miodowicz, Jarosław Gowin, Cezary Grabarczyk, Waldy Dzikowski, Antoni Mężydło, Ryszard Terlecki, Adam Lipiński, Maciej Płażyński, Ludwik Dorn, Longin Komolowski, Zbigniew Wassermann, Andrzej Czuma; Andrzej Adamczyk, Stanisław Szwed, Ireneusz Raś, Wojciech Wilk, Marcin Zawila, Krzysztof Tchórzewski, Adam Śnieżek, Piotr Babinetz, Marek Biernacki, Przemysław Gosiewski i Dariusz Lipiński.

Już wcześniej, o czym z wdzięcznością pamiętamy, swoje poparcie dla projektu ustawy wyrazili również - Paweł Arndt, Tadeusz Arkit, Jerzy Fedorowicz, Arkady Fiedler, Andrzej Halicki, Jacek Krupa, Barbara Marianowska, Zbysław Owczarski, Andrzej Smirnow i Jadwiga Zakrzewska. Niestety, z przyczyn technicznych nie udało nam się uzyskać ich podpisów przed złożeniem projektu ustawy na ręce Marszałka Sejmu. Serdecznie przepraszamy i mamy nadzieję, że zechcą oni skorzystać z możliwości złożenia swojego podpisu pod tym projektem w kancelarii Marszałka Sejmu — według informacji, których udzielono mi telefonicznie, jest to możliwe do pierwszego czytania w Sejmie.

Tadeusz W. Drwal
koordynator Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności
tel. 510 566-600

Na stronie internetowej Komitetu, pod adresem <http://kkks.mojeforum.net> można znaleźć m.in. projekt ustawy, kopie list podpisów posłów oraz inne dokumenty z prac Komitetu.

BONOM MÓWIMY NIE!

KARTY PODARUNKOWE NAJLEPSZE DO POZAPŁACOWEJ MOTYWACJI PRACOWNIKÓW



Karta podarunkowa najlepszy prezent dla Pracownika!

W 2009 roku karta zwolniona z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Karta lunch+ dla Pracownika

Korzystny system finansowania i żywienia pracowników gwarantuje karta **lunch+** VISA, którą Pracownik może zapłacić za posiłek w:



Karta **lunch+** daje Pracownikowi swobodę wyboru miejsca i rodzaju codziennego posiłku, a firmom upraszcza rozliczanie i księgowanie wydatków związanych z żywieniem dla zatrudnionych.



- ✓ restauracjach,
- ✓ kawiarniach,
- ✓ kafeteriach firmowych,
- ✓ restauracjach fast-food,
- ✓ sklepach spożywczych.